

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2016 r.

sprawy **M. K.** i **J. G.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 czerwca 2015 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 lutego 2014 r.,

I. oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. Ś. –
Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści
osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i
wniesienie, jako wyznaczony obrońca z urzędu, kasacji na rzecz
skazanego M. K.;**

**III. obciąża skazanych M. K. i J. G. kosztami sądowymi
postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego M. K. **zarzucił w kasacji:**

- **rażące naruszenie art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 7 k.p.k.**, polegające na
arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny niewątpliwie
nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd pierwszej
instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania tego drugiego

przepisu w toku przeprowadzonego postępowania apelacyjnego, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu pierwszej instancji w graniach swobodnej oceny dowodów i fragmentarycznym odniesieniu tylko do zarzutów dotyczących licznych błędów w ustaleniach faktycznych sformułowanych w skardze apelacyjnej,

- **rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k.**, polegające na pominięciu i nienależytym rozpoznaniu części zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych podniesionych w apelacji, albowiem Sąd Apelacyjny w sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie odniósł się do przedmiotu rozpoznania stosownie do wymagań określonych dyspozycją art 457 § 3 k.p.k., co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego i dały wyraz w ograniczeniu się do powtórzenia argumentacji przytoczonej przez Sąd Okręgowy, niepodzielenie zarzutów skarżącego w przedmiocie popełnionych uchybień proceduralnych w konsekwencji doprowadziło do powielenia przezeń przekonania co do zasadności ustalenia, iż skazany dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów i utrzymanie w mocy orzeczenia błędnego.

Z ostrożności procesowej - na wypadek nie podzielenia przez Sąd Najwyższy oceny wskazał - ponadto na posiadające także sam walor naruszenie:

- **art 286 § 1 k.k.** - poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji, w sytuacji gdy odpowiedzialność karną wynikającą z realizacji czynu zabronionego, opisanego we wskazanym przepisie zastosowano w stosunku do M. K., pomimo braku realizacji znamion czynu określonego w art 286 § 1 k.k., - w szczególności braku wykazania by M. K. przejawiał wolę, a przede wszystkim brak możliwości wywiązania się zaciągniętych zobowiązań, że swym zachowaniem zrealizował znamię wprowadzenia w błąd pracowników banku co do woli i możliwości wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań w sytuacji braku poczynionych ustaleń i dowodów określających na czym to wprowadzenie w błąd miałoby polegać.

Podnosząc te zarzuty **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego M. K. wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma Prokurator Prokuratury Apelacyjnej gdy w pisemnej odpowiedzi na kasację wykazuje, iż kasacja obrońcy skazanego M. K. jest oczywiście bezzasadna gdyż, cyt. „Jest ona efektem w pełni świadomego zignorowania charakteru prawnego tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz istoty postępowania kasacyjnego. Podniesiono w niej czysto instrumentalnie gołosłowne zarzuty domniemanego naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów prawa procesowego i materialnego w zamiarze poddania „trzecio instancyjnej” kontroli Sądu Najwyższego poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Zabieg taki skazany jest na niepowodzenie albowiem „kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanego przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego”.

Nie można mówić o rażącym naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż do każdego z zarzutów apelacji obrońcy M. K. Sąd Apelacyjny ustosunkował się w uzasadnieniu swego wyroku w stopniu wystarczającym, spełniając wymogi przepisu art. 457 § 3 k.p.k.

Wskazał, dlaczego podzielił stanowisko Sądu *meriti* w niniejszej sprawie Przytoczył motywy swego stanowiska, a w obszernych, adekwatnych do potrzeby wywodach, uargumentował dlaczego zarzuty i alternatywne wnioski apelacji uznał za bezzasadne. Sąd Apelacyjny poświęcił ponad dwadzieścia cztery strony uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 79 – 103 uzasadnienia), na wykazanie bezzasadności wniesionego na korzyść M. K. środka odwoławczego. Wskazał precyzyjnie dlaczego nietrafny jest podniesiony w apelacji obrońcy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Wytknął Autorowi apelacji pomijanie bardzo obszernie przedstawionych przez Sąd *meriti* dowodów. Zaakcentował Sąd Apelacyjny, iż prawidłowo wykazano (str. 94-201 uzasadnienia), że oskarżony miał z góry powzięty zamiar doprowadzenia banków do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Z opinii biegłych wynika, że ustanowienia zabezpieczeń po udzieleniu

kredytu miały charakter jedynie pozorny (jak również dokonywanie niewielkich spłat zaciągniętych zobowiązań), gdyż w rzeczywistości podmioty, które zaciągały kredyty nie miały żadnych możliwości ich spłaty (ich sytuacja finansowa uniemożliwiała to), czego efektem finalnym był brak spłaty kredytów, a poczynione pozorne zabezpieczenia nie miały żadnej wartości, co skutkowało umarzaniem egzekucji jako bezskutecznej. Oskarżony przez zawarcie 22 umów kredytowych doprowadził banki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, natomiast nie są zgodne z prawdą sugestie obrońcy, że przy udzielaniu kredytów pracownicy prawidłowo skompletowali dokumenty, dokonywano lustracji na obiekcie kredytobiorcy, przeprowadzili też inspekcje w siedzibie spółki celem sprawdzenia informacji podanych we wniosku (w ustalonym stanie faktycznym sąd meriti wykazał, iż w większości tak nie było).

W polu rozważań Sądu Apelacyjnego pozostały też podniesione w apelacji obrońcy M. K. zarzuty obrazy przepisów postępowania. Dowodzi tego uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku (por. strony: 87 – 92, 95 – 98, 100 – 102).

Nie mógł Sąd Apelacyjny naruszyć przepisu art. 7 k.p.k., albowiem nie czynił własnych ustaleń faktycznych, a jedynie skontrolował sposób poczynienia tych ustaleń przez orzekający w pierwszej instancji Sąd Okręgowy. W realiach przedmiotowej sprawy nie doszło też do tzw. efektu przeniesienia, zdarzającego się w praktyce orzeczniczej bardzo rzadko, gdyż Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych, ocenił zgromadzone dowody bez przekroczenia granic zasady swobodnej oceny dowodów o której mowa w art. 7 k.p.k., a w tym zakresie ocena ta została poddana kontroli apelacyjnej.

Nie można również podzielić podniesionego w kasacji zarzutu obrazy przepisu prawa materialnego – art. 286 § 1 k.k.

Zarzut ten jest bowiem w istocie niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, gdyż za punkt wyjścia przyjmuje przecież nie to co sąd ustalił, lecz to co sąd powinien był ustalić. Opis czynu przypisanego w wyroku Sądu Okręgowego, wskazuje, że doszło do zrealizowania znamion występkę z art. 286 § 1 k.k. Tzw. *error in iudicando* (obraza prawa materialnego, błąd w wyrokowaniu) dotyczy zaś

błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego lub jego niezastosowania w wypadkach, gdy istnieje do tego podstawa, lecz zawsze w sytuacji, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne przypisanego czynu. Nie może być zatem zasadnego zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego (gdy kwestionuje się zastosowaną kwalifikację prawną), w sytuacji gdy skarżący w działaniu oskarżonego nie dopatruje się zachowań ujętych przez sąd w opisie czynu przypisanego, a które zdaniem skarżącego nie miały miejsca.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

kc